WARSZAWSKA

15 GRUDNIA 1847 r.
ŚRODA.

№ 349.

GAZETA POLICYJNA.

Wychodzi codziennie, nie wyłączając świąt uroczystych i niedziel. — Prenumerata roczna, rubli sr. 3 kopiejek 60 (złp. 24), kwartalna kopiejek sr. 90 (złp. 6) a miesięczna kop. sr. 30 (złp. 2). Życzący mieć odnoszoną do domu, dopłaca miesięcznie kop. sr. 5 (gr. 10). Egzemplarz pojedynczy kosztuje kop. sr. 2 1/2 (gr. 5).

Część Urzędowa.

Najjaśniejszy Pan przychylnie do przedstawienia ministra spraw wewnętrznych, w zatwierdzeniu decyzji pp. ministrów w dniu 28 października (9 listopada) Najłaskawiéj zezwolić raczył: zamieszkałemu do roku 1837 w mieście Wilnie, a obecnie zostającemu czasowo w mieście Warszawie, urodzonemu w gubernji Podolskiéj Ignacemu *Ortyńskiemu*, przesiedlić się na zawsze do królestwa Polskiego.

Przez rozkaz Najwyższy w dniu 20 listopada (2 grudnia) do wojska wydany, jenerał-adjutant jenerał-lejtnant hrabia *Strogonow* 1szy, na własne żądanie uwolnionym został od obowiązków kuratora Moskiewskiego okręgu naukowego oraz od wszelkich obowiązków po części naukowéj, z pozostawieniem go przy obowiązkach jenerał-adjutanta, senatora i innych wypełnianych przezeń czynnościach.

Rozkazem Najwyższym porucznik z pułku ułanów Jego Cesarskiéj Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Aleksandrowicza *Zawadzki*, uwolnionym został na nieograniczony urlop z zaliczeniem do 5go szwadronu rezerwowego armji w królestwie Polskiém. Nadto poległy w bitwie z góralami kaukazkimi Erywańskiego pułku karabinierów porucznik *Prokopowicz*, wykreślonym został z kontrol wojskowych.

Przez rozkaz Najwyższy w dniu 18 (30) listopada r. b. do armji wydany, porucznik z pułku 1 jb-gwardji kozaków, hrabia *Orłow-Denisow*, przeznaczonym został na adjutanta przy główno-dowodzącym czynną armją, jenerał-feldmarszałku hrabi Paskiewiczu Erywańskim księciu Warszawskim.

Najjaśniejszy Pan udzielić raczył pani Helenie *Pągowskiéj*, wdowie po kapitanie b. wojsk Polskich, przez wzgląd na wstawienie się za nią Jéj Książęcéj Wysokości Księżniczki Aleksandry Sasko-Altenburgskiéj, narzeczonéj Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Konstantego, w miejsce wsparcia, obecnie przez pomienioną wdowę pobieranego po rs. 150, pensję w ilości rs. 300 rocznie pod zwykłemi warunkami.

Prezes trybunału cywilnego gubernji Warszawskiéj w Warszawie, ogłosił: sędzia trybunału tutejszego *Gajewski* Piotr, na własne żądanie, przez komisję rządową sprawiedliwości mianowany rejentem kancelarji ziemiańskiéj w Warszawie, urzędowanie rozpoczął.

Sąd policji poprawczéj powiatu Warszawskiego wydziału I-go. — W początkach miesiąca września r. b. od osoby podejrzanéj, godziwego posiadania nie usprawiedliwiającéj, odebrano tu w Warszawie dwie mantyle damskie, jednę koloru czarnego, a drugą zielonego, które w depozycie sądu tutejszego znajdują się. Wzywa zatém każdego ktoby do pomienionych przedmiotów sądził mieć prawo, ażeby się z dowodami własność usprawiedliwiającemi w ciągu dni 30 tu licząc od daty niniejszego zgłosił, po upływie bowiem tego terminu na utratę tegoż prawa własności narażonym będzie.— Warszawa dnia 4 (16) listopada 1847 roku. — Asesor kryminalny prezydujący, *Modzelewski.*

Sąd policji poprawczéj pow. Warszawskiego wydz. II-go. — Zapozywa niniejszém Agnieszkę Węgrzynowicz stolarkę lat 30 mającą, rodem z Suwałk, dawniéj w wsi Kośminie okręgu Czerskim, ostatnio pod nr.

59 w Warszawie mieszkać mającą, teraz z pobytu niewiadomą, ażeby się w sądzie tutejszym do sprawy z jéj skargi uformowanéj spiesznie stawiła, lub dała o sobie wiadomość, iżby za pośrednictwem najbliższego sądu teraźniejszego zamieszkania, zbadaną być mogła. — Warszawa dnia 3 (15) listopada 1847 roku. — Sędzia prezydujący, J. *Orłowski.*

Dalszy ciąg listy osób które winny zgłosić się do kancelarji rady administracyjnéj po odebranie rezolucji na podane memorjały.

Jaźwikiewicz Jacenty, Jabłoński Wiktor, Jeżewska Róża, Jeleń Herszlowa Ita, Ichorow Iwan, Jung Walenty, Jankielowicz Lajba, Jedynak Hersz, Jeleń Izrael, Jagnicz Kacper, Jeżewska Róża, Jaroszyńska Agnieszka, Iwanowski Jan, Ines de Leon b. kapitan, Jaworski Franciszek, Jeronim Jan, Jenszura Karol, Jabłoński Stanisław, Jędrzejewska Franciszka, Jarmińska Tekla, Janklowicz Icek, Jabłoński Franciszek, Jaśkiewicz Kazimierz, Judych Abraham, Jobs Jakób, Jedliński Michał, Jasiński Władysław, Jarom Gedal Aron, Jankielowa Chudes, Jarmińska Tekla, Jeżewski Franciszek, Izajewicz Felicjanna, Jerzmanowska Franciszka, Jaźwiński Jan, Jabłońska Antonina, Jaworska Karolina, Janower Chaim, Jurkiewiczowa Emilja, Jackiewicz Salomeja, Julikowski Wawrzeniec, Jarnowa Marjanna, Jakubowski Józef, Józefowicz Jadwiga, Jakubowicz Izrael, Jarosiński Stanisław, Janczewska Karolina, Jeleński Józef, Jaskowska Rozalja, Jaffe Chomel, Jasion Ignacy, Jabłoński Jakób, Jasińska Marjanna, Józefowicz Jadwiga, Jurczyńska Marjanna, Janicki Josek Herszkowicz, Judkowicz Jankiel, Jung Heinrych, Izajewicz Felicjanna, Jaroszewski Jakób, Jäger Franciszek, Jakubowski Józef, Ines de Leon, Jasiński Franciszek, Jakubow Elżbieta, Idzikowska Małgorzata, Jaworski Michał, Job Gedala Moszkowicz, Jendulska Marja, Jankowska Karolina, Jastrzębska Agnieszka, Jankowska Barbara, Izdebski Tomasz, Jurewiczowa Marjanna, Janczewska Józefa, Jedynak Abraham, Idziński Franciszek, Jakubowska Ita, Józefsohn Berek, Jankowska Katarzyna, Jurkiewicz Feliks, Jankowski Józef, Janiszewicz Agnieszka, Jarnuszkiewicz Antoni, Jurczyńska Marja, Jezierski Wiktor, Izdebski Wojciech, Jaroszewski Michał, Jeschke Krystjan, Imszenik Ignacy, Jabłonowski Józef, Iwanów Petronela, Jabłonowski Feliks, Jałowiecka Teresa, Jażdżewski Stefan, Iżycka Katarzyna, Józefowicz Wincenty, Jankowska Teresa, Jągowski Jan, Jancz Andrzéj, Izraelski Zelik Zelmanowicz, Icajewicz Klemens, Janowska Martyna Marjanna, Jane Karol, Jezierski Marcin Alfons, Jachimowicz Stanisław, Ignatowicz Sebastjan, Jedynak Boruch, Jabłoński Hilary, Jankowski Piotr, Jungmann August, Janiszewski, Jurblin Joel Moszkowicz, Iwanicki Jan Kanty, Jankowski Maksymiljan, Jałowiecka Teresa, Jadyner Moszko, Janicki Wawrzeniec. (D. c. n.)

Wiadomości miejscowe.

W dniu wczorajszym przybyło do Warszawy koleją żelazną osób 280, wyjechało 220.

Anna *Czerniawska*, córka ober-świaszczennika czynnéj armji, po krótkiéj lecz ciężkiéj słabości, w 20tym roku, w dniu 12 b. m. życie zakończyła.

Na wczorajszéj giełdzie Warszawskiéj za obligi skarbowe 4% za 100 rs. (oprócz kuponu) żądano rs. 82 (zł. 546 gr. 20); za listy zastawne białe nowe za 100 zł. oprócz kuponu, żądano rs. 14 kop. 61 (zł. 97 gr. 12), dawano rs. 14 kop. 58½ (zł. 97 gr. 7); wartość kuponu od listów zastawnych kop. 28⅓.

W dokończeniu ciągnienia 5éj klasy 70éj loterji na dniu 2 (14) grudnia r. b. odbytego, znaczniejsze wygrane padły na następujące numera, jako to: nr. 7,643 wygrał 15,000 rs.; nr. 16,487 3,000 rs.; nr. 16,651 1,500 rs.; nra: 1,003 i 15,607 po 1,000 rs.; nr. 19,168 500 rs.; nra: 7,479 i 12,074 po 400 rs.; a nra: 10,739, 13,765, 19,849 i 22,202 po 300 rs.

Z dnia 6 na 7 b. m. w nocy, w bożnicy pod nr. 1010 ujęto staroz. Dawida Borberg, lat 33 liczącego, w chwili gdy oderwał w zamiarze kradzieży lichtarze wartości zł. 70. Przy obrewidowaniu na miejscu ujętego, znaleziono przy nim dwa klucze, któremi drzwi do bożnicy prowadzące odemknął. Sprawca dotąd pozostaje w areszcie, i pod sąd właściwy dla ukarania odesłanym zostanie.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bardziński Zyg. ob. z Sokołowa nr. 570, Bacciareli Józef ob. z Pilichowa nr. 584, Bielecki Karol ob. z Witowa nr. 524, Bogucki Robert ob. z Częstochowy nr. 2684, Bournier Jan ob. z Krakowa nr. 625, Czajewski Konst. ob. z Borowca nr. 1301, Chociszewski Erazm ob. z Woli Pawłowskiéj nr. 476, Domański Damazy ob. z Zalesia nr. 556, Estko Hipolit ob. z Częstochowy nr. 634, Galiński Józef ob. z Skierniewka nr. 500, Górski Stanisław ob. z Uleńca nr. 613, Gadomski Stanisław ob. z Kamieńca Podolskiego nr. 625, Horoch Ignacy ob. z Horochłost nr. 2673, Jezierski Władysław hr. z Sobień nr. 613, Kleiman Karol kup. z Pots-

damu nr. 603, Kiciński Adam ob. z Lichanic nr. 476, Lenczewski Leonard ob. z Dąbrowy nr. 484, Orpiszewski Lucjan ob. z Częstochowy nr. 2257, Pauli Adolf ob. z Mikiszyna nr. 585, Pstrokoński Erazm ob. z Nowego dworu nr. 584, Paszkowski Franciczek ob. Krakowa nr. 1776, Rudowski Leonard doktor med. z Krakowa nr. 427, Rakowski Seweryn ob. z Rakowa nr. 625, Raczyński Jakób ob. z Solca nr. 476, Straube Karol komisant handl. z Bydgoszczy nr. 603, Szamowski August ob. z Nowego dworu nr. 584, Stankiewicz Tomasz ob. z Budzina nr. 1821, Waliszewski Feliks ob. z Golów nr. 585, Wierzbicki Piotr urzęd. z Niesułkowa nr. 1064, Zabłocki Alojzy ob. z Paprotni nr. 270, Zawadzki Jan ob. z Łodzi nr. 556, Zalewski Włodzimierz ob. z Studzieńca nr. 584, Żurawski Eugen. ob. z Łubki nr. 2668.

WYJECHALI Z WARSZAWY.

Cielecki Leop. ob. z nru 601 do Kampinosa, Czarnowski Izydor ob. z nru 1258 do Bartodziejów, Czochron Kaź. ob. z nru 601 do Poznania, Dobrzyński Gustaw ob. z nru 601 do Skrobowa, Dobiecki Teodor ob. z nru 584 do Woli Pogroszewskiéj, Grabowski Józef ob. z nru 584 do Woli Szydłowskiéj, Komirowski Michał ob. z nru 275 do Łukowa, Komorowski Ant. ob. z nru 601 do Niewiadowa, Kruszewski Jan ob. z nru 1765 do Bodzentyna, Lisowski Michał ob. z nru 634 do Przyłęku, Łączyński Konst. ob. z nru 601 do Piotrowic, Łuszczewski Feliks ob. z nru 584 do Rawy, Łempicki Hieronim ob. z nru 500 do Noskowa, Morzycki Ant. ob. z nru 601 do Ruszkowa, Makomaski Wincenty ob. z nru 601 do Trembaczewa, Mengelbier Józef kup. z nru 634 do Berlina, Miroszewski Aleks. ob. z nru 2668 do Miroszewa, Pągowski Józef ob. z nru 1822 do Radomska, Popławski Leon radzca stanu z nru 1351 do Skrzydlewa, Potocka Izabela hr. z nru 1358 do Garbowa, Sierakowski Ant. ob. z nru 570 do Marcinowa, Siemiński Jan ob. z nru 601 do Żytna, Skarbek Tekla hr. z nru 601 do Nowéj Aleksandrji, Słonczyński Antoni ob. z nru 500 do Jagodnego, Trepka Leop. ob. z nru 570 do Parcic.

Rozmaitości.

ROBERT BRUCE.

W piękny dzień jesienny roku 1310 kłusowało trzech rycerzy po romantycznéj dolinie pogranicza szkockiego. Jeden z nich, mający około lat trzydziestu, jechał o kilka kroków naprzód. Złoty krąg na szyszaku o rzęsistym pióropuszu, pyszny rząd rumaka na którym wspaniale siedział, korne oddalenie, w jakiém towarzysze jego za nim jechali — wszystko to kazało o wysokiém dostojeństwie jeźdźca wnosić. Lecz i bez tego byłby każdy z spółczesnych w téj szlachetnéj postaci poznał niezwłocznie piérwszego, najwaleczniejszego rycerza kraju, królewskiego bohatera Roberta Bruce. Odsłonięta przyłbica dozwalała widziéć oblicze jaśniejące wzniosłą szlachetnością umysłu, odwagą i męztwem. Wysokie otwarte czoło otoczały bujne jasne kędziory; z pod kształtnych łuków brwi wybłyskiwało dwoje jasnych płomiennych oczu, które niekiedy przelotnym wyrazem żartobliwości igrały. Ponad wciętemi usty, wił się smukły wąsik. Cała postawa jeźdźca oznajmiała bohaterskiego ducha, który jego pierś zamieszkał. Zbroja z połysnéj stali, bogato złotem wykładana, przylegała ciasno do ciała; przy boku wisiał wierny oręż bojowy, postrach Bretanji; jedno ramię zasłaniała tarcz lekka. Karą maść rumaka z pod purpurowéj osłony, jedwo było dostrzedz można. Zdał on się być dumny swoim panem, gdyż dymiąc nozdrzami, i niosąc hardo łeb w górę, sadził ostro z kopyta.

Obaj towarzysze byli niemniéj wytwornie ubrani, a rumaki ich pochodziły z krwi najszlachetniejszéj; lecz świetna powierzchowność ich wodza przyćmiała obudwóch, jak słońce wschodzące najjaśniejszéj gwiazdy blask gasi. Po prawéj jechał sir Dawid Wallace, wierny przyjaciel i towarzysz broni króla Roberta; po lewéj sir Henryk Percy, młodzieniec w kwiecie wieku, potomek jednéj z najznaczniejszych rodzin królestwa, mający u dworu rycerskiego książęcia, wykształcić się na bohatera.

W pośrodku doliny zatrzymał król rumaka, a obaj towarzysze zeskoczyli piorunem z koni. Wallace uchwycił królewskiego wierzchowca za cugle, i otrzymał z rąk dostojnego jeźdźca, jego tarczę i włócznię. Percy stał tymczasem na boku trzymając swego i sir Dawidowego rumaka, i skłonił się nisko królowi, który lekko i rączo zsiadł z konia.

Poczém powiódł Robert powolnym lecz bacznym wzrokiem po dolinie, ograniczonéj w około małemi wzgórzami, na których bujne wrzosy i burzany się pleniły. W głębi widać było szczyty górskich okolic Szkocji, jeszcze powiewną mgłą poranku osłonięte. Obejrzawszy pilném okiem cały widokrąg, oparł się Robert niedbale o siodło, i zwrócił się do Wallasa. „A więc nie ma wątpliwości, mój waleczny Wallasie, że musiemy tym psom brytańskim ustąpić?“

„Niestety, sire. Wolałbym przecież własnym mieczem gardziel sobie przebić, niż moje pięty łotrom pokazać.“

„Zdaje mi się jednak Dawidzie, że ci brytańscy łotry znają twoję pięść lepiéj niż twoje pięty. A mójże waleczny Percy stoi tam smętny jak panieneczka, któréj niegodziwy jastrząb' ulubionego gołąbka porwał. Nie trwóż się chłopcze! Lada niepomyślność nie powinna ugiąć rycerza.“

„Sire“ — odrzekł młodzieniec. „Niech mi wolno będzie wypuścić konia przeciw tym czaraparom brytańskim, a oręż mój wypisze im na czołach, ile mi oni męztwa ujęli.“

„Na Boga, mój Henryku! Twoja piękna Róża musi cię nadludzkim zażegać ogniem, skoro sobie życzysz sam jeden uderzyć na całe wojsko, którego przemoc mnie i dzielnych moich Szkotów, do ustąpienia zmusza. Ale“ dodał zwrócony znowu do Wallasa — „dziwna rzecz, jak niełaskawie mój kuzyn, Edward brytański, przyjął tę wiadomość, żem ja sobie jelenia w jego kniei upolować pozwolił. Gdybym każdego bezprawego myśliwca w moich lasach, chciał karać podobnie, wkrótceby nie stało mi ani jednego żołnierza. Mój kuzyn Edward musi mieć żołnierzy co nie miara, gdy za jednego lichego capa, tysiące ich poświęca.“ (D. c. n.)

Doniesienia.

Rząd gubernjalny Warszawski.—Podaje do wiadomości osób interesowanych, że w dniu 8 (20) grudnia r. b., na sali licytacyjnéj rządu gubernialnego tutejszego, odbywać się będzie w godzinach rannych począwszy od 10-éj głośna licytacja na dostawę dla kasy gubernjalnéj Warszawskiéj przez ciąg r. p. 1848 baryłek i worków do pieniędzy, oraz laku i szpagatu, tudzież formanek i dorożek pod zwózkę i odwózkę pieniędzy tak do tejże kasy, jakotéż z niéj do kas miejscowych w Warszawie. Ubiegający się złożyć winni vadium gotowizną lub listami zastawnemi do wysokości rs. 60. Warunki przejrzeć można w wydziale skarbowym rządu gubernjalnego w zwykłych godzinach biurowych.— Warszawa d. 1 (13) grudnia 1847 r.— Za gubernatora cywilnego radzca gubernialny *Rozwadowski.*—Za naczelnika kancelarji *Moraczewski.*

Magistrat miasta Warszawy. — Na sprzedaż do rozbioru czterech zabudowań drewnianych gontami krytych na posesji nr. 2718 egzystujących, które z powodu zupełnéj dezolacji grożą niebezpieczeństwem zawalenia się, odbędzie się w d. 4 (16) grud. r. b. licytacja głośna od kwoty rs. 21 in plus, do któréj przystępujący vadium w ilości rs. 5 złoży, a bliższe warunki u komisarza administracyjnego cyrkułów I i II przejrzeć może — Warszawa d. 24 listopada (6 grudnia) 1847 r.— P. o. prezydenta, radzca stanu *Andrault.*—Naczelnik kancelarji *Luceński.*

Administracja księstwa Łowickiego. — Podaje do publicznéj wiadomości, iż z wyłowu jesiennego w r. b. stawów w księstwie Łowickim, sprzedają się w hołderniach Łyszkowskich ryby po cenie następującéj: 1) funt karpia po k. 10; 2) funt karasia po k. 10 3) funt lina po k. 10; 4) funt szczupaka w sztukach drobnych do dwóch funtów wagi mających po k. 10; 5) funt szczupaka w sztukach od dwóch do pięciu funtów wagi mających, po k. 15; 6) funt szczupaka w sztukach większych poczynając od pięciu funtów wagi, po kop. 20. Mający potrzebę zakupienia ryb w powyższych gatunkach czy to partjami większemi czy też sztukami, raczą się zgłosić do biura administracji księstwa w Łyszkowicach.— Łyszkowice dnia 25 listopada (7 grudnia) 1847 r.—Administrator księstwa, rzecz. radz. stanu *Botwinko.*—Referent *Auffschlag.*

W dniu 4 (16) grudnia r. b., o godz. 10-éj z rana w domu pod nr 65 w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble jesionowe i t. p.;— oraz dniu 5 (17) b. m. i r., o godz. 9-éj z rana pod nr. 2701, meble jesionowe i topolowe; — o godz. 10-éj z rana pod nr. 752, meble jesionowe i t. p.;— o god. 11éj z rana pod nr. 737|8 meble machoniowe i jesionowe; — o godz. 12-éj w południe pod nr. 1777, meble machoniowe i jesionowe;— o godz. 2-éj z południa pod nr 497, towary różne, jako to: samowary, herbata, pudła, miednice i t. p., przez publiczną licytację sprzedane będą. — *Karwowski*, komornik.

ZEGAREK złoty cylinder z czerwonym złotym kapslem, złotą kopertą i srebrnym cyferblatem o 4-ch kamieniach, ze znakiem Cudin, wewnątrz kapsla są numera 33 o 74, zgubiony został w dniu 9 b. m.; łaskawy znalazca zechce takowy oddać za nagrodą rs. 6 do właściciela domu nr. 1795.

Jeszcze pozostała ilość wina węgierskiego w butelkach w gatunkach wyższych i niższych do upadłości Józefa Jackiewicza należąca w lokalu na dole od frontu pod nr. 518|19 przy ulicy Podwal stojącym, w dniu 8 (20) grudnia r. b., o godz. 3 éj z południa i dni następnych od ceny zniżonéj na partje albo zupełnie przez licytację więcéj dającemu za gotowe pieniądze sprzedaną zostanie.— *Lipiński* adwokat, *Skudlarczyk* syndycy upadłości Józefa Jackiewicza.

Dziś w kawiarni przy ulicy Bielańskiéj w domu Lilpopa pod nr. 600, grać będzie *Danecki* z towarzyszeniem fortepjanu.

Dziś w kawiarni w domu Bocka przy ulicy Nowo-Senatorskiéj, grać będzie Pan *Chojnacki* z towarzyszeniem fortepjanu i violonczeli, celniejsze utwory tegoczesnych kompozytorów.

Dziś w kawiarni przy ulicy Krak.-Przed. pod nr. 371 obok dobroczynności na rogu, grać będzie kwartet *Knota.*

Dziś w kawiarni przy ulicy Trębackiéj obok domu Stejnkielera, grać i śpiewać będą pp. *Steiling.*

Dziś w kawiarni przy ulicy Elektoralnéj w domu Bersona dawniéj Reszkiego wprost bramy bankowéj nr. 795, grać i śpiewać będą pp. *Noires.*

Dziś w kawiarni przy ulicy Krakowskie Przedmieście w domu p. Janasz na 1-szém piętrze pod nr. 440, grać będzie z kompanją *Rajczak.*

Dziś w kaw. przy ulicy Krak.-Przed. wprost poczty pod nr. 380 na 1-em piętrze, grać będzie z kompanją *Sidorowski.*

Dziś w nowo-otworzonéj kawiarni pod nr. 163 przy ulicy Nowomiejskiéj w domu zwanym Gdańską Piwnicą, grać będzie tercet *Bondasiewicza.*

Dziś w kawiarni przy ulicy Długiéj w domu mecenasa Rudnickiego nr. 489*b*, grać będzie z kompanją *Adamek*, przytém 10cioletnia dziewczynka grać będzie na słomianym instrumencie różne sztuki.

Dziś w kawiarni przy ulicy Długiéj pod nr. 586 w domu dawniéj szamb. Nowakowskiego, grać i śpiewać będą pp. *Huibenthal*, przytem p. *Hege* wykona rozmaite sztuki gwizdaniem bez żadnego instrumentu.

TEATR WIELKI. Jutro, 1-szy i 2-gi akt *Aleksandra Stradelli.* *Mimili.*

TEATR ROZMAITOSCI. Dziś, przed *Chłopcem okrętowym*, będzie *Wybór.*

Dziś z rana zimna stopni 4, wczoraj w poł. zimna stop. 1. Wysokość wody na Wisle stóp 5 cali 9. DODATEK.

DODATEK DO Nru 349
WARSZAWSKIEJ GAZETY POLICYJNEJ.

Doniesienia.

Rząd gubernjalny Warszawski.— Podaje do wiadomości, że w dniu 16 (28) grudnia r. b., o godzinie 11-éj przed południem, w gmachu posiedzeń rządu gubernjalnego tutejszego, odbywać się będzie głośna licytacja na entrepryzę rozwózki materjałów w fabrykach więziennych tutejszego głównego karnego i Sieradzkiego więzienia wyrobionych, na konfekcję odzieży i bielizny do innych więzień w królestwie, mianowicie: z głównego karnego więzienia: ręczników łokci 2,230, drelichu łokci 340, drelichu pojedynczego łokci 10,400; z karnego więzienia w Sieradzu: płótna lnianego łokci 5,530, płótna paczesnego łokci 7,000, płótna pakułowego łokci 3,300, w czasie i w miarę uznanéi przez rząd gubernjalny potrzeby. Rząd gubernjalny przeto wzywa konkurentów, aby zaopatrzywszy się w vadium rs. 300, i na koszta obwieszczeń i stępli rs. 22 kop. 50 w oznaczonym terminie przybyli. Licytacja rozpocznie się in minus od kop. 6 1/8 na milę od centnaru wagi przewieść się mającego wyrobu. Obszerniejsze warunki téj entrepryzy dotyczące, przejrzane być mogą w biurze rządu gubernjalnego mianowicie: w wydziale policji, każdodziennie, w godzinach od 8-éj z rana do 3-éj z południa, wyjąwszy świąt.—Warszawa d. 11 (23) listopada 1847 r.— W. z. gubernatora cywilnego, radzca gubernjalny *Rozwadowski.*— Naczelnik kancelarji *Stróżycki.*

Magistrat miasta Warszawy.— Podaje do wiadomości, że w d. 16 (28) grudnia r. b., o godzinie 12-éj w południe punktualnie, odbędzie się w sali posiedzeń magistratu licytacja na trzyletnie od 1 stycznia 1848 r. utrzymywanie w dobrym stanie i reparację karawanów, powozów i wozu, do służby pogrzebowéj należących. do któréj nikt więcéj prócz majstrów wykwalifikowanych kowalskich siodlarskich i stelmachskich,chrześcjan przypuszczonym niebędzie. Każdy więc z wymienionych dopiero rzemieślników mający zamiar ubiegać się o rzeczoną konserwację karawanów, powozu i wozu, może złożyć w czasie i miejscu oznaczonem, na ręce radzcy stan prezydenta opieczętowaną deklarację, napisaną podług wzoru niżéj zamieszczonego, a w téj wyraźnie literami bez skrobania poprawek lub przekresleń wypisze za jaką sumę rocznie chce podjąć się utrzymywania w stanie dobrym w mowie będących karawanów powozów i wozu, która za praetium do licytacji in minus. na rs. 675 oznaczoną zostaje. Do deklaracji dołączy konkurent kwit kasy głównéj ekonomicznéj na złożone vadium w sumie rs. 67. Inne warunki i wykaz przedmiotów przejrzane być mogą w wydziale administracji codziennie, oprócz dni świątecznych.— Warszawa dnia 19 listopada (1 grudnia) 1847 roku.— P. o. prezydenta, radzca stanu *Andrault.* — Naczelnik kancelarji, *Luceński.*

Deklaracja.—W skutek ogłoszenia z dnia 19 listopada (1 grudnia) r. b., podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się reparować i utrzymywać w dobrym stanie karawany, powozy i wóz do służby pogrzebowéj należące w ciągu lat trzech od dnia 1 stycznia 1848 r., do ostatniego grudnia 1850 r. n. s., i żądam za to rocznie rs. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym. Kwit kasy na złożone vadium składam. Stale moje zamieszkanie jest w NN., pisałem w NN., dnia.... 1847 r. (Podpisać imię i nazwisko)

Magistrat miasta Warszawy.—Podaje do wiadomości, że w d. 9 (21) grudnia r. b., o godzinie 12-éj w południe punktualnie, odbędzie się w sali posiedzeń magistratu licytacja: 1) na reparację zabudowań wszystkich czterech części straży ogniowéj Warszawskiéj; 2) na dostawę dla tejże straży kar, wozów, beczek i rękawów skórzanych. Do pierwszego jéj oddziału to jest: do reparacji zabudowań przypuszczeni będą sami tylko majstrowie wykwalifikowani mularscy, z rzetelności i odpowiedzialności majątkowéj znani, do drugiego zaś oddziału także same zalety posiadający majstrowie kowalscy lub stelmachscy. Tak jedni jak drudzy mający chęć ubiegania się, o wykonanie właściwych im robót, mogą w oznaczonym czasie i miejscu złożyć na ręce radzcy stanu prezydenta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżéj zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek lub przekreśleń wypisać jaki odstępują procent od cen szczegółowemi wykazami oznaczonych. Do deklaracji dołączony być ma kwit depozytowy kasy ekonomicznéj, na złożone vadium, ad 1mo w sumie rs. 125, ad 2do w sumie rs. 480. Inne warunki i wykazy kosztów, są do przejrzenia w wydziale administracji magistratu codziennie wyjąwszy święta.—Waszawa dnia 24 listopada (6 grudnia) 1847 r.— P. o. prezydenta, radzca stanu *Andrault.*— Naczelnik kancelarji *Luceński.*

Deklaracja.—W skutek ogłoszenia z dnia 24 listopada (6 grudnia) r. b., podaję niniejszą deklaracje, iż podejmuję się 1mo wykonać roboty około reparacji zabudowań wszystkich czterech części Warszawskiéj ogniowéj straży 2do uzupełnić dostawę dla Warszawskiéj ogniowéj straży kar, wozów, beczek i rękawów skórzanych), i odstępuję od cen wykazem kosztu oznaczonych, procentów (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym. Kwit na złożone vadium ad 1mo w sumie rs. 125, ad 2do rs. 480 składam. Stałe moje zamieszkanie jest w NN., dnia . . . miesiąca . . . 1847 r. Podpisać imie i nazwisko.

Magistrat miasta Warszawy.— Na domurowanie jednego pokoju na kancelarję rewizora policyjnego przy domku rogatek Czerniakowskich, w którym mieści się służba skarbowa i odwach, odbędzie się licytacja w sali posiedzeń magistratu w d. 15 (27) grudnia r. b., o godzinie 12-éj w południe punktualnie, do któréj tylko sami majstrowie wykwalifikowani mularze lub cieśle będą przypuszczeni. Każdy więc z pomienionych majstrów mający chęć ubiegać się o wykonanie robót około dobudowania jednego pokoju kosztorysem przez komisję rządową spraw wew. i duch. na rs. 379 k. 79 zatwierdzonym objętych, może złożyć w czasie i miejscu na ręce radzcy stanu prezydenta opieczętowaną deklarację napisaną podług wzoru niżéj zamieszczonego, a w téj wyraźnie literami bez skrobania poprawek lub przekreśleń, wypisać jaki od cen kosztorysowych odstępuje procent. Do deklaracji dołączony być winien kwit kasy ekonomicznéj na złożone vadium w sumie rs. 40. Inne warunki i wykaz kosztów, są do przejrzenia w wydziale administracji magistratu codziennie oprócz dni świątecznych.— Warszawa d. 18 (30) listopada 1847 r.— P. o. prezydenta, radzca stanu *Andrault.*— Naczelnik kancelarji *Luceński.*

Deklaracja.—W skutek ogłoszenia z dnia 18 (30) listopada r. b. podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wykonać roboty około przystawienia jednego pokoju przy domku straży celnéj i odwachowym w rogatkach Czerniakowskich na pomieszczenie kancelarji rewizora policyjnego i odstępuję od cen kosztorysowych procentów (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym. Kwit na złożone vadium w sumie rs. 40 składam. Stale moje mieszkanie jest w NN, pisałem w NN. dnia.... 1847 r. (Podpisać imie i nazwisko).

Komisja rządowa spraw wewnętrznych i duchownych.— Podaje do powszechnéj wiadomości, iż w biurze naczelnika powiatu Bialskiego w mieście Biały, gub. Lubelskiéj, odbędzie się na dniu 17 (29) grudnia r. b, przez deklaracje opieczętowane, a następnie po otwarciu ich, głośna in plus licytacja na wydzierżawienie roczne od d. 1 stycznia 1848 r. dochodów propinacyjnych z miasta i wsiów w ekonomji Janów do zakładu stada rządowego koni należącéj. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,400, czyli zł. 16,000 na czysty dochód obrachowanéj, a przystępujący do niéj złożą vadium w 1/4 części sumy podanéj wyrównywające, które nieutrzymującym się przy dzierżawie, zaraz powrócone zostanie. Mający chęć zadzierżawienia wspomnionych dochodów propinacyjnych, zgłosić się zechcą na oznaczony termin, do biura naczelnika powiatu Bialskiego w mieście Biały, gdzie przed rozpoczęciem licytacji, o warunkach szczegółowo objaśnionym będą, które oprócz tego, taki w komisji rząd, spraw wew. i duch. w Warszawie, jak i w wydziale stadnym w mieście Janowie przejrzane w każdym czasie być mogą.

Urząd konsumcyjny miasta Warszawy.— Z mocy organicznych rozporządzeń przez kom. rząd. przych. i skarbu wydanych, urząd konsumcyjny wzywa niniejszém staroz. Markusa Sokołowskiego w mieście Wrześniu w państwie Pruskiém zamieszkałego który zaimplikowany jest do sprawy, o defraudację towarów przeciwko mieszkańcom miasta Mszczonowa uformowanéj, ażeby się w przeciągu czterech tygodni od daty niniejszego ogłoszenia w urzędzie konsumcyjnym miasta Warszawy pod nr. 706 przy ulicy Leszno sytuowanym, przed podpisanym urzędnikiem do szczególnych poruczeń śledztwo niniejsze prowadzącym, osobiście stawił i dowody usprawiedliwiające obronę jego w zarzutach mu poczynionych protokólarnie złożył, w przeciwnym bowiem razie sprawa obecna na zasadzie zebranych już śledztwem a niezem nieodpartych dowodów zaocznie co do niego osądzoną zostanie. Zarazem urząd konsumcyjny wzywa wszelkie władze wykonawcze policyjne i skarbowe, któreby posiadały wiadomość bądź o pobycie osoby rzeczonego wyżéj Sokołowskiego, bądź o znajdowaniu się jego ruchoméj lub nieruchoméj własności w granicach kraju tutejszego, ażeby osobę rekwirowanego, lub własność jego ruchomą przytrzymały i w każdym razie o tém urząd konsumcyjny ile być gmoże najspiesznéj zawiadomiły.— Warszawa d. 20 listopada (2 jrudnia) 1847 r. — Urzędnik do szczególnych poruczeń dyrygujący służbą konsumcyjną i straży skarbowéj, *Drewnowski.*— Sekretarz, *Leśniewski.*

Wydział górnictwa przy komisji rządowéj przychodów i skarbu. - Podaje do powszechnéj wiadomości, iż w dniu 17 (29) grudnia 1847 r., o godzinie 12-éj w południe, w biurze wydziału górnictwa przy kom. rząd. przych. i skarbu, odbędzie się licytacja głośna in plus, na sprzedaż trzech każden pojedynczo zegarów wieżowych własnością skarbu będących, a mianowicie. 1) Zegaru polerowanego większego, począwszy od sumy rs. 750, wyraźnie siedmset pięćdziesiąt. 2) Zegaru polerowauego mniejszego, począwszy od sumy rs. 600, wyraźnie sześćset. 3) Zegaru lakierowanego, począwszy od rs. 450, wyraźnie czterysta pięćdziesiąt. Konkurenci przed przystąpieniem do licytacji obowiązani okazać kwit kasy banku na złożone w niéj vadium, wyrównywające jednéj 10-téj częśei wartości licytować się mającego przedmiotu. Zegary rzeczone w każdym dniu obejrzane być mogą w Warszawie w mieszkaniu pana Franciszka Kurtz zegarmistrza pod nr. 43 w Rynku Starego-Miasta. Szczegółowe warunki licytacyjne odczytać można w biurze wydziału górnictwa przy komisji rządowéj przychodów i skerbu w godzinach służbowych, tudzież w mieszkaniu rzeczonego powyżéj zegarmistrza.— Warszawa d. 19 listopada (1 grudnia) 1847 r.—Dyrektor wydziału, pułkownik artylerji, *Schenschine.*—Naczelnik kancelarji, *Siemiątkowski.*

Dyrekcja poczt królestwa polskiego. — Poddje do wiadomości powszechnéj, iż w dniu 16 (28) grudnia r. b., o godzinie 12-éj w południe w sali posiedzeń dyrekcji poczt królestwa polskiego w Warszawie, odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w czasie od d. 20 grudnia (1 stycznia) 1847 r. po koniec 1848 r., oleju mniéj więcéj około 300 garncy rocznie, knotów do lamp łokci mniéj więcéj 170, stoczków około funtów 3, świec łojowych dla biór dyrekcji poczt i pocztamtu Warszawskiego około 45 kamieni 32-funtowych. Mający chęć podjęcia się téj entrepryzy obowiązani są złożyć w kasie głównéj pocztowéj vadium w gotowiznie w listach zastawnych, lub obligacjach skarbowych królestwa. Na dostawy oleju, knotów do lamp i stoczków rs. 30 wyraźnie rubli srebrem trzydzieści. Na dostawę świec łojowych rs. 20 wyraźnie rubli srebrem dwadzieścia. Do licytacji na dostawę artykułów powyższych przypuszczeni będą tylko majstrowie wykwalifikowani i kupcy w składach artykuły te posiadający, dla tego téż do deklaracji podawać się mianych, należy dołączyć dowody dokładne przekonywujące o wymaganéj kwalifikacji. Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w kasie głównéj pocztowéj każdego dnia oy godziny 9-éj z rana do 2-éj z południa wyjąwszy dni świąteczne. Wreszcie ozzajmia dyrekcja poczt każdemu z ubiegających się o powyższe przedsiębierstwo, iż deklaracje w formie niżéj wskazanéj, wypisane w dniu do licytacji oznaczonym, tylko do godziny 12 éj w południe przyjmowane będą. Zgłaszający się przeto po tym terminie lub téż z deklaracją w formie niewłaściwéj wypisaną, sami sobie winę przypiszą, gdy do licytacji nie będą przypuszczeni.— Warszawa d. 29 listopada (11 grudnia) 1847 r.— Dyrektor poazt, rzecz. radzca stanu, książe *Golicyn.* — Naczelnik sekcji *Grzecznarowski.*

Wzór do deklaracji.— W skutek ogłoszenia z dnia NN. miesiąca NN. r. b. NN., podaje niniejszą deklarację, iż podejmuje się dostawy przez czas od dniu 20 grudnia (1 stycznia) 1847/8 r. po koniec r. 1848 dla dyrekcji poczt. 1) Oleju preperowanego do lamp po cenie za garniec (wypisać literami). 2) Knotów łokci po cenie wypisać liczbą i literemi). 3) stoczków funt po (wypisać cenę liczbą i literami). 4) Swiec łojowych kamień 32-funtowy (cenę wypisać liczbą i literami). Poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym. Kwit kasy głównéj pocztowéj na złożone vadium w ilości rs. dołączam. Stałe zamieszkanie moje jest w Warszawie przy ulicy NN. pod nr. NN., pisałem w Warszawie dnia . . . miesiąca . . . roku . . ., podpis (imie i nazwisko).

Rada szczegółowa szpitala S-go Ducha pp. Marcinkanek.— Ogłasza, iż w dniu 17 grudnia r. b., o godzinie 12-éj w południe, odbędzie się w zabudowaniu szpitala S-go Ducha pp. Marcinkanek pod nr. 1896 przy ulicy Przyrynek, licytacja in plus, na sprzedaż 412 sztuk sosien rozmiaru kudulca większego z lasów dóbr Mienia i Piaseczno o wiorst 6 od Mińska w powiecie Stanisławowskim, i tyleż od drogi bitéj (chaussée) położonych. Warunki licytacyjne odczytane być mogą codziennie od godz. 9-éj z rana do 6-éj po południu w kancelarji rady szczegółowéj w powyżéj wymienionem zabudowaniu będącéj. Każdy do licytacji téj przystąpić chęć mający, udać się poprzednio zechce do Mieni, i zgłosi się do pana Swiadkiewicza rządzcy dóbr, który wyda polecenie służbie leśnéj celem wskazania mu na miejscu sosien do sprzedaży téj wycechowanych.—Sekretarz rady szczegółowéj *Gärtner.*

Sąd policji poprawczéj powiatu Warszawskiego wydziału 1-go, podaje do wiadomości, iż w dniu 3 (15) grudnia r. b., o godz. 10-éj z rana, odbędzie się w domu badań przy ulicy Dzielnéj pod nr. 2361 położonym, przez publiczną licytację, sprzedaż rozmaitych przedmiotów, powiększéj części do ubioru służących, tudzież kosztowności.—Asesor kryminalny prezydujący, *Modzelewski.*